

Krzysztof Zalewski, O Tobie myśl

Taka jasna noc, że wcale nie ma sensu spać
Choć dawno je pochłonał mrok
wciąż świecą nam tysiące gwiazd

Znów długa zima wystudziła mi krew, znów liczę hajs, zamiast
biec póki płuc nie wypełni mi żar, aż dogonię wiatr, muszę
znaleźć na nowo swój rytm, wolę do walki, muszę
żyć i to szybko nim upomni się czas, przysypie piach i...

Znów czuję moc, znów ostry niby skalpel mam wzrok
i znowu mam ochotę by mieć
nim wróci zima przygody wszystkie
Znów czuję moc, pod skórą jakby pieścił mnie prąd
i znowu mam ochotę by żyć
a w głowie tli się ooo, o Tobie myśl

żyć i to szybko nim upomni się czas, rozwieje wiatr, muszę
biec, po zapachu tropić wszystko co może dać, dać życiu smak, muszę
zakochać się w Tobie i głośno potem płakać, muszę
żyć i to szybko, nie ma sensu spać - nie tego lata
Taka jasna noc, się połóż i nie idźmy spać Choć kiedyś nas pochłonie mrok
Dziś świecą nam tysiące gwiazd

Znów czuję moc, znów ostry niby skalpel mam wzrok
i znowu mam ochotę by mieć
nim wróci zima przygody wszystkie
Znów czuję moc, pod skórą jakby pieścił mnie prąd
i znowu mam ochotę by żyć
a w głowie tli się ooo, o Tobie myśl

Ooo, ooo, ooo, ooo

Znów czuję moc, pod skórą jakby pieścił mnie prąd
i znowu mam ochotę by żyć
a w głowie tli się ooo, o Tobie myśl

Znów długa zima wystudziła mi krew, znów liczę hajs, zamiast
biec póki płuc nie wypełni mi żar, aż dogonię wiatr
Zakochać się w Tobie i głośno potem płakać, muszę
żyć i to szybko, nie ma sensu spać
- nie tego lata